



**JOANNA
JURECZKO-WILK**

redaktor wydania

Trzysta kilometrów – tyle dzieli Warszawę od Jasnej Góry. 5 – tyle pielgrzymek wychodzi na początku sierpnia z Warszawy. 20 tys. – tylu warszawiaków (i nie tylko) bierze w nich udział. W tym numerze podpowiadamy, gdzie i kiedy można na nie się zapisać. Niezdecydowanym doradzamy, z którą pielgrzymką i grupą warto wybrać się na pielgrzymi szlak po raz pierwszy. Coś dla siebie z pewnością znajdą rodziny, niepełnosprawni, rodzice małych dzieci, zwolennicy tradycjonalizmu w Kościele... Tych, którzy z różnych powodów nie będą mogli pójść do Częstochowy, zachęcamy do zapisania się na pielgrzymkę duchową. ■

ZA TYDZIEŃ

■ Coraz więcej MAŁŻEŃSTW
NIEWAŻNYCH

Warszawa – Miasto Maryi

Mariapoli 2007

Kilkuset członków międzynarodowego Ruchu Focolari spotkało się w Warszawie na dorocznym rekolekcjach.

– To spotkanie było prowadzone nie przez nas, ale przez Maryję. Tak czuliśmy. Program układał się doskonale, ludzie nawracali się, było wiele uśmiechów, radości, dużo radości... – opowiadali uczestnicy Mariapoli 2007, które 15 lipca zakończyło się na Bielanach. Nazwa Mariapoli, z greckiego „miasto Maryi”, to miejsce, w którym osoby różnego wieku i stanu starają się żyć nowym przykazaniem Jezusa – „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem...” (J 13,34). Można się tutaj schronić i poczuć przedsmak nieba na ziemi.

Członkowie Ruchu gromadzą się na różnych spotkaniach for-

Swoje Mariapoli miały również dzieci. W czasie homilii usłyszały od ks. Grzegorza, że dobrze by było stworzyć telewizyjny kanał, w którym cały dzień pokazywane byłyby tylko dobre wiadomości

macyjnych, m.in. raz w miesiącu na rozważaniu „Słowa Życia”, czyli wybranych zdań Pisma Świętego, natomiast raz do roku uczestniczą w Mariapoli. Do Polski Ruch dotarł w latach 60. z ówczesnej NRD. W pierwszym polskim Mariapoli, które odbyło się w 1969 roku w Zakopanem, wzięło udział kilkadziesiąt osób.

Ruch Focolari powstał z inspiracji Chiary Lubich. Miała 23 lata, kiedy w czasie II wojny światowej razem z przyjaciółkami zaprzęgnęła żyć Ewangelią, czyniąc z duchowości jedności i praktyki życia wspólnotowego zarys obecnego na całym świecie ruchu religijnego. W blisko 180 krajach zaangażowanych w nim jest około pięćdziesiąt milionów osób. **TG**

Więcej informacji na www.focolare.org.pl; ruchfocolari@rubikon.pl



KAZIMIERZ MATUSZCZYK

ODSZEDŁ ŚWIĘTY KAPŁAN



Uwielbiał śpiewać. Jego donośny głos słyhać było nie tylko na plebanii czy w kościele NMP Królowej Świata, gdzie był proboszczem przez 30 lat. Ksiądz Józef Gromek założyciel zespołu „Charyzmaty” zmarł 14 lipca w Krakowie. Zawsze wesoły i skromny, przedrzeźniał, gdy ktoś zwracał się do niego per prafat: „Prafata tata tata”. Jego charakterystyczne „O dziadostwo”, gdy usłyszał dobrą wiadomość, zjednywało mu życzliwość tych, którym nie wystarczał ciepły uśmiech i rzadko spotykana dobroć. – Kochała go młodzież i starsi – cała Ochota, dla której ks.

11 sierpnia 74-letni ks. Józef Gromek miał świętować w parafii 50-lecie kapłaństwa

Józef Gromek pozostanie legendą – mówi jego następca, proboszcz, ks. Kazimierz Sznajder. – Odszedł święty kapłan – dodaje. ■

Pamięci ks. Zycha

WOŁOMIN. W 18. rocznicę tragicznej śmierci ks. Sylwestra Zycha, 11 lipca, w starostwie powiatu wołomińskiego otwarto wystawę i zorganizowano konferencję poświęconą księżom – ofiarom reżimu komunistycznego. Na wernisaż wystawy przybyły matka i siostra ks. Zycha. Ks. Sylwester Zych był kapłanem ziemi wołomińskiej, duszpasterzem środowisk niepodległościowych. Więziony i prześladowany przez komunistyczne służby. W nocy 11 lipca 1989 r. ciało ks. Zycha znaleziono na przystanku PKS w Krynicy Morskiej. Co roku w rocznicę śmierci księdza w kościele Świętej Trójcy w Kobylce, gdzie pochowano zamordowanego kapłana, jest odprowadzana Msza św. w jego intencji.



ZASOBY INTERNETU

Do tej pory nie ujawniono odpowiedzialnych za śmierć ks. Zycha

Sprawa wszystkich diecezji

BUDOWA ŚWIĄTYNI OPATRZNOŚCI BOŻEJ w Warszawie będzie realizowana, ale w jej powstawanie powinny włączyć się wszystkie diecezje kraju, bo jest to wotum całego narodu – powiedział w rozmowie z Katolicką Agencją Informacyjną abp Kazimierz Nycz, metropolita warszawski. Przypomniał, że przyznane przez Sejm w 2006 r. 20 mln zł, a następnie przez Senat w tym roku 40 mln zł z przyczyn formalnych nie zasiły konta fundacji budowy świątyni. – Ludzie w całej Polsce są przekonani, że państwo buduje Świątynię Opatrzności Bożej, a, niestety, ani jedna złotówka nie trafiła na konto fundacji – podkreślił metropolita warszawski. Zaznaczył, że prace budowlane są tak zaawansowane, iż

niemożliwe jest wstrzymanie budowy. Metropolita warszawski zwrócił uwagę, że świątynia ma być wotum całego narodu za Konstytucję 3 maja. – Nie może być tak, że buduje ją jedna diecezja – powiedział abp Nycz. – Ani ksiądz prymas, ani metropolita warszawski nie są spadkobiercami króla i narodu. Archidiecezja warszawska wspierała budowę kosztem życia diecezjalnego. Abp Nycz przypomniał, że na początku swojej posługi w archidiecezji zadeklarował kontynuację budowy świątyni i nie wycofuje się z tego. Jednak chce spojrzeć na wotum narodu szerszej, jako na miejsce, które jest nie tylko kościołem, ale i miejscem działalności kulturalnej, upamiętniania Konstytucji 3 maja i postaci Jana Pawła II.

Zdaniem abp. Nycza, w finansowanie budowy świątyni na Polach Wilanowskich powinny włączyć się też inne diecezje



JOANNA JURCZKO-WILK

Noworodki nie strajkują

WARSZAWA. Strajk i remont trzech szpitali spowodował, że w Warszawie brakuje łóżek dla rodzących. Jeszcze w czerwcu było ich 69. Teraz rodzące mają tylko... 10 miejsc. Lekarze radzą, by kobiety ciężarne szukały pomocy poza stolicą. Porody przyjmują m.in. szpitale: Praski, przy Inflanckiej i na Solcu. Niebawem kończy się remont placówek na Bielanach i przy Lindleya. To wciąż jednak nie rozwiąże braku miejsc dla rodzących.



DOMINIK JABS

Czy najmłodszy warszawiacy będą zmuszeni rodzić się poza stolicą?

Kierowco, dobrej drogi

WARSZAWA. Samochód marki Praga Oświęcim z 1928 r., który wypożyczono z Muzeum Motoryzacji w Otrębusach, promuje najnowszą akcję warszawskiej księgarni na Miodowej. Do końca lipca na kierowców czeka specjalna oferta: mogą

nabyć watykański dekalog dobrego kierowcy oraz dewocjonalia ze św. Krzysztofem. Inicjatywa pod hasłem „Na dobrej drodze” wpisuje się również w prowadzone w czasie wakacji kampanie społeczne promujące bezpieczną jazdę.

Siostry zwinęły namioty

KONIEC „BIAŁEGO MIASTEczKA”. Po 27 dniach, 15 lipca zakończył się protest pracowników służby zdrowia przed kancelarią premiera w Alejach



Ujazdowskich. Siostry zwinęły transparenty, złożyły namioty, uporządkowały trawniki. Pielęgniarki przyznały, że akcja nie przyniosła spodziewanego rezultatu, ale też nie czują się z tego powodu przegrane. Zapowiedziały, że do Warszawy wrócą z manifestacją 19 września. Są zdeterminowane. Chcą nadal walczyć o podwyżki, ale zrobią to w inny sposób.

„Białe miasteczko” zniknęło, protest w służbie zdrowia trwa nadal

JOANNA JURCZKO-WILK

Superwózek z przerzutkami

POLITECHNIKA WARSZAWSKA. Sześciu studentów Wydziału Mechatroniki Politechniki Warszawskiej otrzymało tytuł Wynałazcy Miesiąca w międzynarodowym konkursie dla projektów trójwymiarowych. Pokazali wózek inwalidzki XXI wieku: na dwóch kołach, z żyroskopem, przerzutkami i resorami. Młodzi inżynierowie wykorzystali wiedzę o pojazdach, którymi sami się poruszają. Nagrodzony pomysł

chcą opatentować. Teraz pracują już nad kolejnym – parapodium, czyli rodzajem chodzika dla osób z niedowładem nóg.



ARCHIWUM POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ

Rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego

Pamiętamy '44

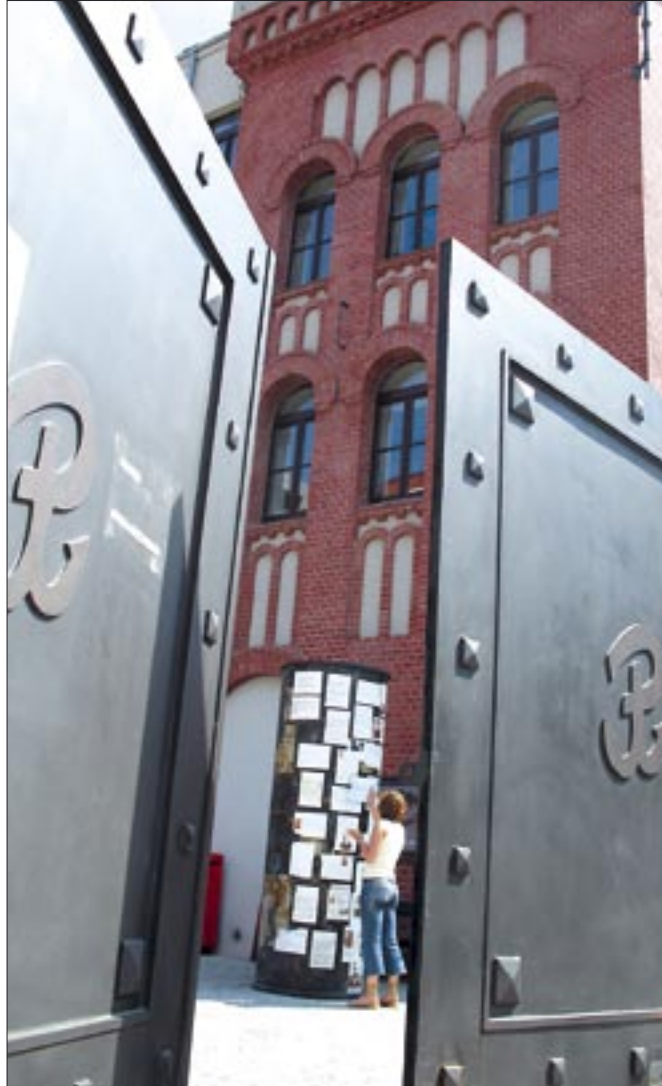
Już 28 lipca w stolicy rozpoczyna się obchody 63. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego.

Obchody rozpocznie koncert dla młodzieży: „Pamiętamy '44”, który odbędzie się 28 lipca o godz. 19.00 w parku Wolności, przy Muzeum Powstania Warszawskiego. Następnego dnia, w tym samym miejscu o godz. 10.00, powstańcy spotkają się z prezydentem Lechem Kaczyńskim i władzami Warszawy. Prezydent, jak co roku, nada odznaczenia państwowe. O godz. 18.00 w parku Wolności zostanie odprawiona Msza św. dla młodzieży i warszawiaków. Po niej będzie można zwiedzić Muzeum z przewodnikiem. Z okazji rocznicy wybuchu powstania, od 23 lipca do 4 sierpnia, muzeum wydłuża godziny otwarcia wystaw: od 9.00 do 24.00. W tych dniach wstęp do muzeum będzie bezpłatny.

Przed Godziną „W”

30 lipca o godz. 10.30 w parku im. Żołnierzy „Żywiciela”, przy ul. ks. Popiełuszki odbędzie się uroczystość przy Kamieniu „Żołnierzom Żywiciela”. Natomiast o godz. 17.00 w kościele św. Stanisława Kostki (ul. Hozjusza 2) zostanie odprawiona Msza św. w intencji poległych żołnierzy „Żywiciela”. Po niej, na skwerze przed kościołem, będzie można obejrzeć program słowno-muzyczny „Powstańcza miłość”.

W ostatnim dniu lipca o godz. 12.00 na Zamku Królewskim odbędzie się uroczysta sesja Rady Miasta Stołecznego Warszawy. O godz. 18.00 powstańcy i inni mieszkańcy stolicy będą mogli wziąć udział w polowej Mszy św., odprawionej przy pomniku Powstania Warszawskiego na pl. Krasińskich. Około godz. 19.15 przy pomniku odbędzie się Apel



JOANNA JURCZKO-WILK

Poległych. O godz. 20.00 rozpocznie się koncert pieśni „63 Fotografie”, poświęcony uczestnikom powstania. Od godz. 22.00 do 2.00 na pl. Krasińskich uruchomione zostanie kino plenerowe, w którym będzie można obejrzeć powstańcze kroniki oraz filmy przypominające wydarzenia sprzed 63 lat. Kino plenerowe będzie także dostępne dla mieszkańców w parku Wolności (przy Muzeum Powstania Warszawskiego) – od 29 lipca do 4 sierpnia w godzinach wieczornych. W obu kinach projekcje są bezpłatne.

Od 23 lipca do 4 sierpnia Muzeum Powstania Warszawskiego będzie można zwiedzać do północy

Znicze i kwiaty

W rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego, 1 sierpnia, o godz. 10.00 w parku Dreszera rozpoczyna się uroczystości przy pomniku „Mokotów Walczący – 1944”. Ulicą Puławską do ul. Dworkowej przejdzie symboliczny „Marsz Mokotowa”. O godz. 12.00 przed Grobem Nieznanego Żołnierza, na pl. Piłsudskiego, odbędzie się uroczysta odprawa wart. O godz. 13.30 nastąpi złożenie wienców pod pomnikiem gen. Stefana Grota-Ro-

weckiego, u zbiegu ulic Chopina i Al. Ujazdowskich. W tym dniu kwiaty i znicze znajdują się też na grobie gen. Antoniego Chruściela „Montera”, na cmentarzu wojskowym na Powązkach (uroczystość o godz. 16.30), a także pod pomnikiem Gloria Victis na Powązkach (o godz. 17.00). O godz. 14.00 rozpoczną się uroczystości przy pomniku Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej, przy ul. Wiejskiej. O godz. 19.00 na cmentarzu Powstańców Warszawy na Woli rozpocznie się uroczystość przy pomniku „Polegli Niepokonani” oraz zostanie odmówiona ekumeniczna modlitwa w intencji poległych powstańców.

Uroczystości tego dnia zakończą się o godz. 21.00 na kopcu Powstania Warszawskiego, przy ul. Bałtyckiej.

Następne dni powstania...

Obchody kolejnej rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego nie zakończą się 1 sierpnia. Jeszcze 4 sierpnia będzie można zobaczyć barwną inscenizację walk powstańczych – „Czerniaków 1944”, na ulicach Wilanowskiej i Solec. Początek o godz. 17.00.

O godz. 19.00 z koncertem na Rynku Starego Miasta wystąpi jazzman Tomasz Stańko. Trzy godziny później z koncertem jazzowym w parku Wolności wystąpi Aga Zaryan. Będzie też można posłuchać utworów literackich z okresu Powstania Warszawskiego.

Od 23 lipca do 5 sierpnia w Muzeum Powstania Warszawskiego będzie działało centrum informacyjne, udzielające informacji o szczegółach tegorocznych obchodów. Informacje będzie można też uzyskać pod numerami telefonów: 022 539-79-54, 022 539-79-30.

Kiedy scenarzystka „M jak Miłość” Ilona Łepkowska mówi, że po sukcesie swojego kolejnego serialu **wyberze się boso na Jasną Górę, raczej żartuje. 20 tys. warszawiaków, którzy pójdą w tym roku przed oblicze Jasnogórskiej Pani – na pewno nie.**

tekst
TOMASZ GOŁĄB

Pięćdziesiąt kg waty, 6 tys. kompresów, ponad 16 km bandaży, 4 tys. igieł do przekłuwania bąbli – „apteczka” tylko jednej warszawskiej pielgrzymki przypomina trochę wyposażenie polowego szpitala na wypadek wojny. W rzeczywistości tyle zużyje WAPM w czasie dziesięciodniowego marszu na Jasną Górę. Czy wspomniałem o 18 tys. tabletek?

Jak procent na lokacie

Pielgrzymkę można przeliczyć na bochenki chleba, które po drodze spałaszują głodni pielgrzymi, zdarte żelówki, hektolitry wody, którą wypiją na postojach, wyznaczonych co 5–10 kilometrów wycieńczającego marszu. Ale najważniejszego policzyć się nie da: siły wiary, która pcha ich na Jasną Górę, i duchowych owoców – tych wymodlonych po drodze i tych, które, jak lokata w najlepszym banku, procentują na lata. Albo nawet na całe życie.

Andrzej Poboży ma 31 lat. Pracownik ochrony z Warszawy urok pierwszej pielgrzymki, długiej i wyczerpującej, odkrył jako 15-latek. Dziś nie pamięta o trudzie i wysiłku. Zachował w pamięci tyl-

ko atmosferę, która niosła jego i kolegów, którzy pierwszy raz chcieli spędzić kawałek wakacji razem, ale inaczej.

– Od tego czasu co roku muszę być w Częstochowie. Na razie jeździmy z małymi dziećmi, ale jak tylko podrosną, znowu pójdę – planuje.

Podobnie Olga Makosz, studentka administracji z Podlasia, która nie wyobraża sobie wakacji bez pielgrzymki.

– Dzięki niej wiem, kim jestem, na co mnie stać.

Dobro – dzieje się tam

Ludzie idą z setkami intencji. Wiele z nich wypowiedzianych jest głośno podczas wspólnie odmawianego Różańca, jednego ze stałych, obok Mszy św. i Godzinek o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny, elementów pielgrzymowania.

– Po raz pierwszy szłam, mając 27 lat. Dziękowałam za nawrócenie. Przedziwne: czułam, jakby wszystkie homilie i katechezy skierowane były tylko do mnie. Choć obok mnie były przecieć tłumy... – mówi Monika Bączek. – Szłam i ocierałam łzy szczęścia.

Potwierdza to Agnieszka Wasilewska, świeżo po egzaminach po pierwszym roku na SGGW. – W ubiegłym roku poszłam dziękować za zdane egzaminy dojrzałości i na studia – mówi. – Ale pielgrzymka jest przeżyciem dla każdego, nawet jeśli trafi tam tylko z ciekawości.

Zapisując się na pielgrzymkę, każdy zobowiązuje się współtworzyć religijny charakter poprzez codzienny udział we Mszy św., Apelu Jasnogórskim, konferencjach i innych modlitwach. Pielgrzymka wyróżnia nie tylko pielgrzymkowy znaczek, symbol przynależności do określonej grupy, ale także wdzięczność wobec licznych na drodze dobro-

Wiara idzie



dziejów. Bez nich żadna pielgrzymka nie osiągnęłaby celu. Podobnie jak bez pomocy wielu służb zaangażowanych w organizację: porządkowych, zaopatrzeniowców, kwatermistrzów, no i oczywiście kierowników grup, którzy przez lata nadali złotkom, pomarańczkom czy zielonym swojskiego kolorytu.

Do wyboru, do koloru

W sierpniu z Warszawy wychodzi aż pięć dużych pielgrzymek. Jak wybrać najlepszą? Na to odpowiedzieć trudno. Jeśli wyruszamy po raz pierwszy, warto wybrać się z kimś, kto ma za sobą co najmniej jedną pielgrzymkę: podpowie nie tylko, jakie zabrać buty, czapkę, do czego służy miska

Co roku z Warszawy na Jasną Górę wyruszają rzesze pielgrzymów

i czemu nie warto brać playera MP3, ale także w której grupie czuć się dobrze. Każdy znajdzie coś dla siebie: w grupie biało-zielonej idzie młodzież archidiecezji war-

szawskiej, w grupie czarno-białej – związani z duszpasterstwem dominikanów. Pielgrzymka osób niepełnosprawnych wbrew nazwie nie jest tylko dla osób na wózkach, ale także tych, które wolą iść lepszymi drogami lub po prostu podjąć wyzwanie opieki nad kimś podczas marszu. Ciekawa w tym roku może być z kolei biało-czarno-czerwona grupa warszawskiego środowiska tradycyjnego, Ligi św. Michała Archanioła, która po raz XI w charakterze pokutnym będzie szła na Jasną Górę w ramach 294. Warszawskiej Pielgrzymki Pieszej Akade-

zapisy na pielgrzymki. Którą wybrać?

w sandałach



HENRYK PRZONIZIŃSKI

różnymi drogami, bez względu na warunki atmosferyczne. Uczestnicy nocują w stodołach lub biorą ze sobą namioty. Bagaże przewożone są zapewnionymi przez organizatorów ciężarówkami. Zapisy na pielgrzymki rozpoczynają się za tydzień.

Na XVI Pieszą Pielgrzymkę Niepełnosprawnych można zapisać się od 1 do 5 sierpnia przy ul. Deotymy 41. Koszt 80 zł (od osoby niepełnosprawnej 70 zł). Bliższych informacji pod telefonem Katolickiego Stowarzyszenia Niepełnosprawnych Archidiecezji Warszawskiej udziela Matylda Poselska (tel. 022-837-42-61) w godz. 9.00–16.00, e-mail: ksnaw@ksnaw.pl. Pielgrzymka wyrusza 5 sierpnia z kościoła św. Józefa po Mszy św. o godz. 6.00.

Na Warszawską Akademię Pielgrzymkę Metropolitalną można zapisywać się od 31 lipca do 4 sierpnia, w godz. 9–20, w kruzgankach rektoratu kościoła św. Anny, ul. Krakowskie Przedmieście 68, tel. (022) 826 89 91. Więcej na: www.wapm.waw.pl. XXVII WAPM będzie szła pod hasłem: „Pójdź za Mną”.

mickich Grup „17” (informacje na www.bczz.fidelitas.pl). Od niedawna bowiem świętują powrót do możliwości odprawiania Mszy św. w tzw. rycie przedsoborowym, czyli po łacinie.

– Chcemy kultywować tradycyjne formy pobożności, w szczególności zaś dostojnego śpiewu gregoriańskiego, który, jak podkreślają Ojcowie Soboru Watykańskiego II, ma pierwszeństwo przed innymi rodzajami śpiewu. Tak chcemy realizować zasadę: „Lex orandi – lex credendi” (jak się modlimy, tak też wierzymy) – zachęcają biało-czarno-czerwoni.

Ruszaj, ruszaj, ruszaj tam...

Trasa pielgrzymki wynosi ok. 300 km i wymaga przejścia każdego dnia ok. 35 km w 5–6 etapach,

jest głodny. Mamy oddzielną grupę dla dzieci – zachwała ks. Serzysko.

Oprócz osób świeckich w praskiej pielgrzymce uczestniczą także młodzi kapłani i klerycy z seminarium diecezjalnego na Tarchominie. Trasa liczy 315 km. Wędrówkę rozpoczyna Msza święta o godz. 7.00 w sanktuarium Matki Boskiej Ostrobramskiej.

Jak zostać w domu i nie żałować?

Warszawska Pieszą Pielgrzymka Akademickich Grup „17” wyrusza pod hasłem: „Dokąd idziesz?”. Z grupą „17” idzie około szesnastu grup, tworzących cztery legiony określone różnymi kolorami. Każdy legion może iść inną trasą do następnego, wspólnego postoju. W ten sposób grupy co roku idą trochę inną trasą. Pielgrzymka posiada własną kuchnię i różne udogodnienia sanitarne, przydatne pielgrzymom. Trasa prowadzi przez lasy i drogi polne. Zapisy odbywają się w kościele św. Anny w sali A od 1 do 5 sierpnia w godz. 10–19. Strona: www.17-ka.org.

Największa i najstarsza z warszawskich pielgrzymek, tzw. paulińska, wyrusza po raz 296. 6 sierpnia po Mszy św. przed kościołem przy ul. Długiej o godz. 6.

Dla tych, którzy z różnych powodów nie będą mogli wyruszyć pieszo do Częstochowy, jest dostępna jeszcze inna – duchowa forma pielgrzymowania. Jest to bardzo ważny sposób wspierania pątników w ich trudnej wędrówce. Zapisy na tę pielgrzymkę przyjmuje grupa „Osemka” Warszawskiej Pieszaj Pielgrzymki (www.osemka.waw.pl) do 1 sierpnia. Można podawać też własne intencje modlitewne, które pielgrzymi zaniósł przed obraz Matki Bożej Częstochowskiej. ■

PO CO SIĘ WYSILAĆ?

MAGDALENA ZALEWSKA

– Byłam na pielgrzymce już 8 razy. To czas rozważań, na które nie ma się czasu w ciągu roku.



Całe zmęczenie, wysiłek i niewygodny można ofiarować w swojej intencji. Zwłaszcza pierwszy raz był dla mnie bardzo trudny – nie wiedziałam, na co się decyduję. Każdego ranka jest kryzys, kiedy się wstaje, przez wszystkie dni trzeba ze sobą walczyć. A skąd siła? Sama się dziwię, bo nawet w domu ciężko jest wstać z wygodnego łóżka. A tam przeciwieństwo się śpi na karimacie.

ILONA OLESIŃSKA

– Pielgrzymka jest jak wyjście na pustynię, ogołocenie: zabiera się tylko najpotrzebniejsze rzeczy, je niewiele. Do tego dochodzi wysiłek fizyczny, bolące stopy i trudne warunki. To konieczne odizolowanie się od codzienności i czas na przemyślenie sobie ważnych życiowych spraw. To jest też dobry sprawdzian miłości bliźniego, relacji między sobą. Kiedy jest trudno, widać, jaki naprawdę mamy do siebie stosunek.



MARZENA TYBOROWSKA

– Pielgrzymka to niecodzienna forma rekolacji: tu jest nie tylko teoria, ale i praktyka. Kiedy słyszy się: kochaj bliźniego swego – to głu- pio jest nie pomóc siostrze, która niesie ciężki plecak. Kiedy mówią: trzeba od siebie wymagać – to nie można narzekać na to, że pada i wszystko jest mokre. Pielgrzymka uczy przełamywania się tam, gdzie wydaje się, że już się nie da rady. A okazuje się, że można i tyle, a może i jeszcze więcej.



Asystent dla niepełnosprawnych

Do urzędu i na bal

Dreńczą cię nieopłacone rachunki i niezrobione zakupy? Narzekasz na zbyt długie kolejki w banku? Dla osób niepełnosprawnych takie i podobne codzienne czynności to zadania czasami wręcz niewykonalne. Dlatego powstał program „Asystent Osoby Niepełnosprawnej”.

Już od roku warszawiacy, którzy posiadają orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, grupę inwalidzką lub też orzeczenie o niezdolności do pracy czy samodzielnej egzystencji, mogą korzystać z usług „Asystenta Osoby Niepełnosprawnej”. Wystarczy jeden telefon, e-mail lub osobiste zgłoszenie do „Ośrodka Nowolipie”, aby koordynator programu przydzielił asystenta. Już tego samego dnia może on być u osoby potrzebującej. Standardowo wizyta trwa 3,5 godziny, za co zamawiający płaci 4 zł. W razie potrzeby może usługę przedłużyć, dopłacając za każdą kolejną godzinę 1 zł. Asystenci pracują siedem dni w tygodniu, od 8.00 do 22.00.

Zrobi zakupy, zaprowadzi na Mszę

– Zadaniem asystenta jest pomoc w codziennych czynnościach. Choć nie wszystkich: asystent nie sprząta, nie gotuje, nie wypierze – mówi Zbigniew Ogonowski, dyrektor „Ośrodka Nowolipie” realizującego program.

Alicja Kowalczyk, która jest asystentką od pół roku, robi za-



MARZENA TYBOROWSKA

kupy, towarzyszy w pójściu na Mszę św. albo na spotkanie, pomaga w dotarciu do szkoły czy lekarza.

– Naszym zadaniem jest pomóc człowiekowi wyjść do ludzi. To są proste czynności, ale dają naszym klientom niezależność. Nie muszą za każdym razem prosić rodziny, która często sama ma wiele obowiązków lub wzajemnie nie może pomóc. Kiedyś asystowałam młodemu niepełnosprawnemu chłopakowi, który chciał pójść na bal karnawałowy. Wiadomo, że zawsze lepiej z młodą osobą niż na przykład z mamą. Taką usługą to była ulga i dla nie-

Alicja Kowalczyk czyta listy niewidomemu od 15 lat Andrzejowi Adamiakowi. Niektóre czekały na lekturę od pół roku

go, i dla rodziców – mówi Kowalczyk.

Moje drugie oczy

Aktualnie z programu korzysta 440 osób, zarówno młodych niepełnosprawnych, jak i starszych. Andrzej Adamiak o programie „Asystent” dowiedział się z telewizji.

– To moje drugie oczy. Asystent przeczytał mi listy, które czekały na to od pół roku – mówi. Od piętnastu lat pan Andrzej jest niewidomy i ma trudności z poruszaniem się poza mieszkaniem.

Alicja Kowalczyk przyznaje, że miała już różnych podopiecznych i że bywa trudno.

– Niekiedy potrzeba cierpliwości, bo zdarzają się osoby trudne, agresywne. Wtedy należy zachować spokój i grzecznie wytłumaczyć, że ktoś może nie mieć racji.

MARZENA TYBOROWSKA

Osoby zainteresowane mogą dzwonić pod numer (022) 887 33 20, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–18.00 lub wysłać e-mail na adres: zamawiam@asystent-nowolipie.waw.pl. Można też przyjść do ośrodka na ul. Nowolipie 25b. Osoby niepełnosprawne, za ich zgodą i wiedzą, może zgłosić rodzina, ośrodki pomocy społecznej i organizacje pozarządowe. Więcej informacji na stronie: www.asystent-nowolipie.waw.pl.

■ R E K L A M A ■

w każdą niedzielę po godz. 12

Na pielgrzymim szlaku

Na opowieści o miejscach szczególnych zapraszają Kasia Supel-Witkowska i Ryszard Kęska

Katolickie Radio Archidiecezji Warszawskiej Radio Józef 96,5 fm, ul. Łazienkowska 14, 00-449 Warszawa tel. (22)626 96 69, www.radiojozef.pl

Eksperymentuj z Centrum Nauki

Wybuchy w Pałacu Kultury

Jak wycisnąć prąd z cytryny, zamienić wodę w wino i ściągnąć piorun? Można to zobaczyć na własne oczy, odwiedzając interaktywną wystawę „Eksperymentuj!”, przygotowaną przez Centrum Nauki Kopernik. Do końca lipca można uczestniczyć w eksperymentach, od których dosłownie włosy na głowie stają dęba.

Zaczął się 6 lipca od wielkiego grzmotu na schodach Pałacu Kultury i Nauki. Tak młodzi naukowcy z Centrum Nauki „Kopernik” otworzyli wystawę „Eksperymentuj!”, która już po raz drugi zawitała do PKiN. Kiedy z kilkustopniowej drabiny wlałi gorącą wodę do pojemnika z ciekłym azotem, rozległ się huk, a korytarz zapełnił się białym dymem, który osiadał nad podłogą. – Ale dyskoteka! – cieszyły się dzieci z Młodzieżowego Domu Kultury na Mokotowie, które pierwsze obejrzały wystawę.

Dla zwiedzających – a w tym przypadku raczej dla doświadczających – przygotowano 25 stanowisk z interaktywnymi propozycjami z różnych dziedzin nauki. Można więc „pościgać się” z ludzkim sercem, poznać granice własnego słuchu, zostać pogromcą piorunów, zrozumiąć, co utrzy-

muje statek kosmiczny na orbicie, wziąć udział w wyścigu walców. Dla niezwykle cierpliwych i dociekliwych przygotowano stoliki z rozrzuconymi drewnianymi klockami, splątanymi drucikami, linami i kółkami, zagiętymi gwoździemi – czyli łamigłówkami. Stanowiska są tak przygotowane, by zwiedzający mogli całkowicie bezpiecznie, samodzielnie eksperymentować i dzięki temu zrozumieć dane zjawisko. Jeśli nie wystarczy im krótki opis, zamieszczony przy każdym stanowisku, zawsze mogą dopytać animatorów.

Kuba i Maciek próbują wkładać w korpus człowieka jego narządy. W rękach zostaje im druga nerka, której nijak nie mogą dopasować. – Bez jednej da się żyć! Gorzej gdyby wam zostało serce albo wątroba – śmieje się animator Marek. Arkadiusz Zychewicz buduje z dziećmi poduszkowce z nadmuchanych baloników i płyt kompaktowych.

– Byłam już na tej wystawie z rodzicami w ubiegłym roku. Teraz znowu przyszedłam, bo jest fajna i są nowe doświadczenia – mówi Ola Kuśmierczyk ze Szkoły Podstawowej nr 85 na Mokotowie.

– Tutaj dzieci same mogą przekonać się o tym, jak działa coś, o czym uczą się „na sucho” na lekcjach fizyki, matematyki, chemii, biologii – zaprasza Robert Firmhofer, dyrektor Centrum Nauki „Kopernik”. – „Widzą” twierdzenie Pitagorasa, przekonują się, co może działać ciśnienie atmo-



ZDJEŃCJA JOANNA JURECZKO-WILK

sferyczne... To zachęta do zgłębiania nauki, no a przy tym świetna zabawa na wakacje.

Oprócz oglądania stałej wystawy w lipcowe soboty można uczestniczyć w pokazach specjalnych: zobaczyć, co się zdarzy, gdy przez wodę popłynie prąd; jak oszukać zmysły i dowiedzieć się, dlaczego wodoodporny zegarek topi się w mleku... 21 lipca w Pałacu zrobi się głośno: naukowcy przygotowują pokaz wybuchów, wystrzałów i coś z kosmicznych przygotowań. Na 28 lipca zaproszeni są ci, którzy chcą pojąć władzę nad piorunami albo wycisnąć prąd z cytryny. Sobotnie pokazy odbywają się w godz. 10.00–17.00.

Interaktywne wystawy przygotowane przez Centrum „Kopernik” to na razie namiastka planów, bo

Jak zgnieść puszkę bez użycia rąk? – wystarczy palnik i woda

Centrum nie ma stałego miejsca ekspozycji. Kiedy na Powiślu, nad tunelem Wisłostrady, powstanie centrum z prawdziwego zdarzenia, z laboratoriami i planetarium, w takich wystawach będzie można wziąć udział przez cały rok. Ale to najwcześniej w 2009 r.

JOANNA JURECZKO-WILK

Wystawę „Eksperymentuj!” można oglądać codziennie do 29 lipca godz. 10.00–17.00 (wejście główne – od ul. Marszałkowskiej). Wstęp wolny.



MOIM ZDANIEM

ANETA PRYMAKA

Centrum Nauki „Kopernik”

W ubiegłym roku naszą wystawę w PKiN odwiedziło ponad 17 tys. dzieci i młodzieży. Przez ostatni rok nasi animatorzy pracowali nad nowymi doświadczeniami, które teraz tutaj pokazujemy. Doświadczenia są bardziej skomplikowane niż w ubiegłym roku, przez to o wiele ciekawsze, ale przygotowaliśmy też takie, które są zrozumiałe nawet dla kilkuletnich dzieci. Animatorzy pokazują też eksperymenty, które wraz z rodzicami można zrobić w domu.

Czteroletni Marcin ogląda z mamą, jak łączą się kolory



Zaplanuj lato 2008!

Młodzi jadą do Australii

Za rok rozpoczynają się XXIII Światowe Dni Młodzieży w Australii, ale już w przyszłym miesiącu ruszają zapisy na wyjazd.

Tym razem miejscem spotkania będzie Sydney w Australii. W stolicy powstaną najprawdopodobniej dwie, trzy grupy diecezjalne. Prowadzą je warszawscy duszpasterze.

Wzorem lat ubiegłych, uroczystości centralne poprzedzą spotkania młodych w australijskich diecezjach 10–14 lipca. Grupy z Warszawy trafią do Maitland-Newcastle. Od 5 do 10 lipca przewidziano zwiedzanie Australii. XXIII SDM rozpoczyna się 15 lipca Mszą św. pod przewodnictwem kard. George'a Pella. Przez trzy dni młodzi wezmą udział w specjalnych katechezach, a także w Festiwalu Młodych, gdzie będą mogli zaprezentować swoje kultury i duchowości. Dni zakończą czuwanie modlitewne z Benedyktem XVI z 19 na 20 lipca oraz Eucharystia.

Uczestnicy SDM w miarę możliwości zostaną zakwatero-



wani u rodzin, w salach parafialnych i szkołach katolickich. W programie znajdują się spotkania z miejscowymi wspólnotami, zajęcia kulturalne, wycieczki, pielgrzymki do miejsc lokalnego kultu, modlitwa, a także udział w projektach społecznych.

Orientacyjny koszt udziału w dniach młodzieży wynosi ok. 7 tys. zł. Rząd australijski zwolnił Polaków z opłat wizowych wynoszących 180 zł.

Światowe Dni Młodzieży skierowane są z reguły na ludzi młodych. Stąd zalecany wiek uczestników spotkania to 16–35 lat. Mile widziani są także opiekunowie i duszpasterze powyżej 35. roku życia.

Zgłoszenia na wyjazd należy kierować do końca sierpnia do referatu młodzieży Kurii Metropolitalnej Warszawskiej e-mail: młodzież@mkw.pl, bądź telefonicznie: 0 501-100-613. Koordynatorem wyjazdu w archidiecezji jest ks. Bogusław Jankowski. Więcej informacji na www.sydney2008.pl.

Zgłoszenia na wyjazd na XXIII SDM przyjmowane są do końca sierpnia

Zapowiedzi

■ W INTENCJI PRYMASA TYSIĄC-LECIA

28 lipca o godz. 19.00 w archikatedrze św. Jana, przy ul. Świętojańskiej 8, zostanie odprawiona Msza św. w intencji beatyfikacji sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego.

■ MSZA ZA OJCZYNĘ

29 lipca o godz. 18.00 w kościele św. Stanisława Kostki, przy ul. Hozjusza 2, zostanie odprawiona comiesięczna Msza św. za Ojczyznę.

■ REKOLEKCJE DLA MŁODZIEŻY

Siostry Misjonarki Świętej Rodziny zapraszają dziewczęta do 16. roku życia na rekolekcje: „Odkrywanie własnej tożsamości”. Rekolekcje odbędą się od 23 do 27 lipca w Komorowie. Zgłoszenia przyjmuje s. Sabina Pruszyńska: tel. 022 759-15-42, e-mail: Sabina@op.pl

■ NA ŚW. KRZYSZTOFA

Kierowcy, którzy jeszcze nie otrzymali specjalnego błogosławieństwa przed wakacyjnymi podróżami, mogą postarać się o nie 25 lipca, we wspomnienie św. Krzysztofa. Błogosławieństwo dla kierowców i święcenie pojazdów odbędzie się w tym dniu na przykład w sanktuarium Matki Bożej Tęskniącej w Powsinie (po Mszy św. o godz. 18.00) oraz w sanktuarium Matki Bożej Prymasowskiej Wspomożycielki w Rokitnie (po Mszy św. o godz. 16.30).

■ PRZEDSTAWIENIA DLA DZIECI

W każdą wakacyjną niedzielę można wybrać się z dziećmi na darmowe przedstawienie na dziedzińcu Muzeum Plakatu w Wilanowie (ul. S. Kostki Potockiego 10/16). W ramach „Wilanowskiego lata sztuki” w niedzielę o godz. 13.00 rozpoczyna się teatrzyk dla dzieci, a po nim inne atrakcje: rysowanie kredą na chodniku, słodkie upominki dla widzów. 22 lipca będzie można obejrzeć spektakl: „Muzyka u Króla Jęgośmicia”, 29 lipca – „Pinokio”, 5 sierpnia – „Bajkę o smoku i Królu Leniuchu”, 12 sierpnia – „Wrażliwość”, 19 sierpnia – „Śpiącą Królową”, a na zakończenie cyklu, 26 sierpnia – „Pippi Pończoszanek”.

■ KANA W WESOŁEJ

Małżonkowie, rodziny i narzeczeni mogą wziąć udział w sesji KANA – tygodniu poświęconym odnowieniu więzi małżeńskiej – która odbędzie się od 23 do 27 lipca w domu rekolekcyjnym Wesołej k. Warszawy. Organizuje ją Wspólnota Chemin Neuf. Rodzice mogą zabrać ze sobą dzieci w wieku od 3 do 17 lat (w czasie spotkań będą miały zapewnioną opiekę). Zgłoszenia: tel. 022 844-93-13 (w piątki od 18.00 do 20.00), e-mail: kana@chemin.neuf.pl.

